

<http://dx.doi.org/10.18778/0208-6050.94.11>

BEATA ŻELAZNY

(UNIWERSYTET JANA KOCHANOWSKIEGO W KIELCACH)*

Funkcjonowanie gospodarki rolnej na Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainie w latach 1939–1941 w świetle centralnej prasy radzieckiej

W wyniku ataku Niemiec oraz Związku Radzieckiego jesienią 1939 r. doszło do rozpadu państwowości polskiej i podziału jej ziem między obu agresorów. Zajęte przez Armię Czerwoną tereny, po przeprowadzeniu pozorów legalnej aneksji, włączono w skład ZSRR, a ich mieszkańców poddano skomplikowanemu i wielopłaszczyznowemu procesowi sowietyzacji. Przemiany w strukturze gospodarki rolnej były jednym z najważniejszych elementów polityki unifikacji terenów Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi. Prasa odegrała istotną rolę we wspomnianym procesie, będąc swego rodzaju przekąźnikiem woli najwyższych władz Związku Radzieckiego. Próby przedstawienia obrazu sowietyzacji okupowanych terenów, w tym również zagadnienia funkcjonowania gospodarki rolnej na podstawie prasy, podejmowali już inni badacze (m.in. Bartłomiej Bernacki¹, Bogusław Gogol²), dotyczyło to jednak prasy lokalnej. Dostrzegalny jest wyraźny związek między sposobem przedstawiania problemu i nurtami tematycznymi w prasie centralnej i lokalnej, choć nie można stwierdzić, że budowany obraz był taki sam.

Jednym z postanowień dyrektywy nr 1 Rady Wojennej Frontu Białoruskiego z 16 września 1939 r. było powołanie do życia komitetów chłopskich mających zająć się konfiskatą i wywłaszczeniem wielkiej własności ziemskiej oraz podziałem ziemi między bezrolnych i małorolnych chłopów. Jednocześnie w początkowej fazie okupacji zakazywano zakładania kołchozów oraz agitacji na ich rzecz. Wprowadzenie zmian własnościowych na wsi (gdzie zamieszkiwała większość populacji) było zadaniem trudnym ze względu na tamtejszą strukturę społeczno-

* Wydział Humanistyczny, Instytut Historii, Zakład Historii Polski i Powszechnej 1918–1945.

¹ B. Bernacki, *Najostrzejsze narzędzie naszej partii... Okupacja sowiecka północno-wschodnich ziem Drugiej Rzeczypospolitej (1939–1941) w świetle polskojęzycznej prasy „gadzinowej”*, Toruń 2009.

² B. Gogol, *„Czerwony Sztandar”. Rzecz o sowietyzacji ziem Małopolski Wschodniej wrzesień 1939 – czerwiec 1941*, Gdańsk 2000.

-gospodarczą. Podstawą tego procesu była organizacja tymczasowej administracji, której fundamentem były wspomniane komitety chłopskie. Ich działalność koordynowały gminne komitety chłopskie, a merytorycznie i politycznie podlegały zarządom tymczasowym i zarządom politycznym Armii Czerwonej. Zarządy tymczasowe na podlegającym im terenie ogłaszały konfiskatę majątków ziemskich i kościelnych, powierzając komitetom chłopskim zadanie wywłaszczenia oraz podziału ziemi i majątku między biedotę wiejską. Od września do listopada 1939 r. rozdano chłopom znaczną ilość ziemi, pastwisk, tysiące sztuk żywego inwentarza, narzędzia rolnicze. Według danych sowieckich na Zachodniej Białorusi skonfiskowano 3170 majątków o łącznej powierzchni 1650 tys. ha. Na Zachodniej Ukrainie zarekwirowano 2518 tys. ha³.

Kluczowe decyzje dla stosunków panujących na wsi podjęły Zgromadzenia Ludowe Zachodniej Białorusi (obradujące w dn. 28–30 października 1939 r. w Białymstoku) i Zachodniej Ukrainy (obradujące w dn. 26–28 października 1939 r. we Lwowie). Przyjęto wówczas deklaracje o ustanowieniu na okupowanych terenach władzy sowieckiej, przyłączeniu Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy do ZSRR, konfiskacie wielkiej własności ziemskiej, upaństwowieniu ziemi i przekazaniu jej w użytkowanie chłopom. Ponadto postanowiono o nacjonalizacji przemysłu, kolei i banków. Zatwierdzono także dokonany przez komitety chłopskie podział ziem wśród chłopów⁴.

Decyzje te formalnie rozpoczęły proces unifikacji okupowanych ziem ze Związkiem Radzieckim. Dnia 1 listopada Rada Najwyższa podjęła decyzje o przyłączeniu do ZSRR Zachodniej Ukrainy, 2 listopada zaś Zachodniej Białorusi. W dniu 14 listopada Rady Najwyższe BSRR i USRR zadecydowały o przyjęciu nowych terytoriów w swoje granice. Od tej pory na okupowanych ziemiach polskich władze sowieckie przeprowadzały głębokie zmiany dostosowujące je do wzorców sowieckich⁵.

³ A. G ł o w a c k i, *Ogólne założenia sowieckiej polityki okupacyjnej w Polsce*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2008, nr 1 (12), s. 69; M. W i e r z b i c k i, *Sowiecka polityka ekonomiczna na ziemiach wschodnich przedwojennej Polski (tzw. Zachodniej Ukrainie i Zachodniej Białorusi) w latach 1939–1941*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2009, nr 1 (14), s. 210–211.

⁴ *Deklaracja Białoruskiego Zgromadzenia Ludowego [Narodowego] o konfiskacie ziem obszarowych*, [w:] *Okupacja sowiecka (1939–1941) w świetle tajnych dokumentów. Obywatele polscy na kresach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką w latach 1939–1941*, red. T. Strzembosza, Warszawa 1996, s. 75; M. G n a t o w s k i, *Zgromadzenie Ludowe Zachodniej Białorusi. Fakty, oceny, dokumenty*, Białystok 2001, s. 179–182; A. S u d o ł, *Początki sowiezizacji Kresów Wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej (Jesień 1939)*, Bydgoszcz–Toruń 1997, s. 210–211; W. K. B a r a n, *Socjalno-ekonomiczne i polityczne preobrazowania w Zapadnoj Ukrainie i Zapadnoj Bielorusi*, [w:] *Zapadnaja Bielorus i Zapadnaja Ukraina w 1939–1941 gg. Ljudi, sobytia, dokumenty*, red. O. Pietrowskaja i E. Borisionok, Sankt Petersburg 2011, s. 162.

⁵ A. G ł o w a c k i, *Sowieci wobec Polaków na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej 1939–1941*, Łódź 1997, s. 74–77.

Z początkami 1940 r. nastąpiła zmiana polityki władz wobec wsi na terenach okupowanych. Na łamach prasy lokalnej objawiało się to rozpoczęciem kampanii na rzecz kolektywizacji. Nie można jednak uznać, że taką samą akcją skierowaną bezpośrednio do mieszkańców Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi prowadziły wydawnictwa centralne. Wydaje się raczej, że prasa ogólnokrajowa, poza oczywistą promocją idei gospodarki kolektywnej, udawadniała niejako „entuzjazm” ludności nowo przyłączonych do ZSRR terenów do władzy radzieckiej. W tym czasie rozpoczęto także likwidację gospodarstw indywidualnych i rozpoczęto tworzenie sowchozów (gospodarstw zbiorowych będących własnością państwa) oraz kołchozów (gospodarstw zbiorowych będących własnością grup mieszkańców wsi)⁶.

Zgodnie z budowanym przez prasę obrazem kołchozy miały być świadectwem wyższości gospodarki kolektywnej nad indywidualną. Miały także uwiadaczać entuzjastyczne podejście mieszkańców okupowanych ziem do systemu socjalistycznego. Wstępowanie do kołchozów według propagandy było dobrowolne i masowe, co miało być potwierdzeniem haseł o „wyzwoleńczym pochodzie” Armii Czerwonej i dążeniach uciskanej ludności polskiej do ustanowienia władzy komunistycznej⁷.

Jak przekonywała prasa, dzięki kolektywnemu modelowi gospodarki chłopci, mając świadomość, że uprawiają należącą do nich ziemię, pracowali z większym zaangażowaniem, co skutkowało także wysokimi plonami. Gospodarstwo im. Lenina w rejonie lubczańskim w obwodzie baranowickim było w stanie wypracować 20,8 kwintali ziarna i 231 kwintali ziemniaków z jednego ha. Dodatkowo kołchoz wybudował stajnię, chlew, stodołę na 300 ton ziarna, wiatę dla maszyn itd. Za każdy dzień pracy kołchoźnicy otrzymywali 4,4 kg ziarna, 12 kg ziemniaków, 5 kg paszy. Jednocześnie według relacji prasowych zwiększał się poziom życia, a ubogie wsie zmieniały swoje oblicza. Budowano w nich kluby, szkoły, przedszkola, biblioteki, punkty medyczne, apteki itd. Władze dbały także o infrastrukturę, nakazując budowę i rozbudowę stajni, chlewów, obór czy też młynów, których na Zachodniej Białorusi do kwietnia 1941 r. oddano do użytku 300. Jednocześnie przeznaczono środki na kapitalny remont i renowację 400 kolejnych obiektów⁸.

⁶ B. Bernacki, *op. cit.*, s. 205; M. Wierzbicki, *op. cit.*, s. 224.

⁷ D. Boćkowski, *Na zawsze razem. Białostoczczyzna i Łomżyńskie w polityce radzieckiej w czasie II wojny światowej (IX 1939 – VIII 1944)*, Warszawa 2005, s. 174; W. Bonusiak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna ZSRR na okupowanych ziemiach polskich w latach 1939–1941 („Zachodnia Ukraina” i „Zachodnia Białoruś”)*, Rzeszów 2006, s. 187.

⁸ „Izwestia”, 24 IV 1941, nr 96, s. 4; 23 V 1941, nr 120, s. 3; „Prawda”, 15 I 1940, nr 15, s. 4; „Socjalistическое Земледелие”, 11 IV 1941, nr 44, s. 3; A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków...*, s. 132. Dane o wysokości zarobków wydają się zawyżone, zważywszy na to, że w obwodzie lwowskim za dzień pracy w kołchozie chłopci otrzymywali 1,98 rb, 3,8 kg zboża, 2,7 kg ziemnia-

Kolektywny model rolnictwa miał polegać nie tylko na wspólnej pracy, lecz także na wzajemnym wsparciu i opiece. Przykładem tego miało być funkcjonowanie w kolchozach funduszy wzajemnej pomocy. Jako potwierdzenie gazeta „Izwestia” opisywała sytuację kolchoźnika Pawłowskiego pracującego w artelu im. 17 września w rejonie bielskim w obwodzie białostockim, który tymczasowo utracił zdolność do pracy. Zwrócił się on o pomoc do kasy wzajemnej pomocy swojego kolchozu, gdzie wydano mu kwintal żyta i dwa kwintale ziemniaków. Idea tego rodzaju współpracy, jak podkreślano, była niezwykle popularna. Tylko w obwodzie białostockim liczba kas wzajemnej pomocy zwiększyła się z 50 w styczniu 1941 r. do 130 w kwietniu tego roku. Inną formą pomocy pracującym w kolchozach były ogródki dziecięce. Kierowane do pracy w nich kolchoźnice musiały przejść uprzednio dwumiesięczny kurs⁹.

Prezentując walory życia w kolchozach, prasa przybliżała funkcjonowanie poszczególnych gospodarstw. Jedną z opisanych wsi były Zawidowice w obwodzie lwowskim. Tak w okresie przedwojennym, jak pisała gazeta „Izwestia”: „orał i siał zawidowicki chłop na cudzym polu. Pasł cudze konie. Cudze krowy doiła zawidowicka chłopka. Nędzni chłopci, których przeznaczeniem był wąski pasek chudej ziemi, a w pobliżu [był] dwór, bogaty i luksusowy, dyszący sytością i zadowoleniem”¹⁰. Los chłopów odmieniło wkroczenie Armii Czerwonej. W początkach 1940 r. zorganizowano tam kolchoz nazwany imieniem Lenina. „Organizatorami kolchozu, jego fundamentem, stali się robotnicy folwarku, ci sami, którzy całe życie za grosze pracowali dla właściciela, wiejscy proletariusze, wykorzystywani, obrażani ludzie”¹¹. Wyniki ich pracy skłoniły do wstąpienia do kolchozu 1500 osób. Według prasowego opisu gospodarstwo rozkwitało. Szczególną jego dumą była hodowla krów rasy holenderskiej. Dzięki nim kolchoz mógł zaprezentować swoje osiągnięcia na Wszechzwiązkowej Wystawie Rolniczej w 1941 r. Na gospodarstwie hodowano także ponad 200 koni, świnie, kaczki i gęsi oraz zajmowano się pszczelarstwem. Ponadto we wsi zorganizowano szkołę, przedszkole, klub, bibliotekę i punkt medyczny. Prowadzono kursy dla traktorzystów i kombajnistów, których uczestnikami byli zarówno chłopcy, jak i dziewczęta. Kolchoz im. Lenina w Zawidowicach w ramach socjalistycznej konkurencji pracy rywalizował z kolchozem im. Komuny Paryskiej znajdującym się w Gruzji¹².

ków, a zaledwie 5,7% gospodarstw przepracowało ponad 300 dni rozliczeniowych. E. Czop, *Kolektywizacja wsi przeprowadzona przez władze radzieckie na terenie tzw. Zachodniej Ukrainy w latach 1939–1941 na przykładzie obwodu lwowskiego*, [w:] *Małe regiony w wielkiej polityce Polski, Słowacji i Ukrainy*, red. M. Stolarczyk, A. Bonusiak, J. Kuzicki, Rzeszów 2003, s. 96.

⁹ „Izwestia”, 29 IV 1941, nr 100, s. 4; 13 V 1941, nr 111, s. 4.

¹⁰ „Izwestia”, 23 V 1941, nr 120, s. 3.

¹¹ *Ibidem*.

¹² *Ibidem*; *Istoria gorodow i siel Ukrainskoj SSR. Lwowskaja oblast*, red. D.A. Jaremczuk, Kijów 1978, s. 249–250.

W innym zamieszczonym w „Izwestii” opisie czytamy o ubogich mieszkańcach wsi Poplawo w rejonie lubczańskim w obwodzie baranowickim na Zachodniej Białorusi. Ich marzeniem w momencie wkraczania na tereny II Rzeczypospolitej miało być założenie kołchozu. Przedsięwzięcie to zrealizowano 23 lutego 1940 r., gdy założono kolektywne gospodarstwo im. Lenina. Kołchoz składał się z 66 zagród i dysponował 44 końmi roboczymi oraz 72 świniami. W pierwszym roku swojej działalności kołchoźnicy stworzyli solidne fundamenty silnego, dobrze funkcjonującego gospodarstwa. Pierwszy zbiór przyniósł chłopom urodzaj w wysokości 20,8 kwintali ziarna z ha i 231 kwintali ziemniaków z ha. W miejscowości Poplawo wybudowano stodołę, chlew itp. Za dzień pracy chłopci otrzymywali, nie licząc pieniędzy, po 4,4 kg ziarna, 12 kg kartofli i po 5 kg paszy. Takie dochody według gazety były niemożliwe do osiągnięcia w Polsce. Jako dowód podawano przykład batraka Nierszukiewicza, mającego 0,18 ha ziemi, z której 2/3 zbiorów musiał oddawać za dzierżawę „osadnikowi”. W kołchozie zaś z rodziną wypracował 796 dni roboczych (trudodni), za co otrzymał 225 kg zboża i 620 kg ziemniaków. W ramach socjalistycznej konkurencji pracy członkowie kołchozu zobowiązali się osiągnąć zwiększenie norm produkcji do co najmniej 21 kwintali ziarna z ha rocznie (plan wynosił 14 kwintali) oraz udoju w wysokości nie mniej niż 1700 litrów mleka z planem na 1100 litrów rocznie¹³.

Prasa centralna publikowała tabele zawierające dane na temat wyników realizacji planów produkcji rolnej. W 1940 r. informacje te dla Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi były jeszcze bardzo ograniczone. Z podsumowania wyników orki w kołchozach oraz sowchozach na 25 kwietnia 1940 r. można się dowiedzieć, że w zachodnich obwodach Ukrainy w gospodarstwach kolektywnych zaorano jedynie 0,3 tys. ha, co było nieporównywalnie gorszym wynikiem niż w obwodach wschodnich. Gospodarstwa Zachodniej Ukrainy osiągnęły lepsze wyniki podczas żniw. Na tych terenach do 25 września 1940 r. skoszono 73 tys. ha, co stanowiło 100% planu. Również sowchozy zrealizowały w tej materii 100% planu. Jednocześnie młóccę poddano urobek z 41 tys. ha, co stanowiło 57% urodzaju. 60% planu młócki zrealizowały kołchozy, w sowchozach Ludowego Komisariatu Sowchozów Zbożowych i Produkcji Zwierzęcej wypracowano 46%, podobnie w sowchozach Ludowego Komisariatu Przemysłu Spożywczego. Dodatkowo sowchozowe Ośrodki Maszynowo-Traktorowe (MTS) wypełniły 43% planu. Dobre wyniki osiągnano również w trakcie młócki. Do 25 października 1940 r. omłócono na Zachodniej Ukrainie zbiór z 59 tys. ha, co stanowiło 79% planu. Kołchozy zrealizowały 79% założeń, a w sowchozach Ludowego Komisariatu Sowchozów Zbożowych i Produkcji Zwierzęcej zrealizowano 86%. Sowchozy Ludowego Komisariatu Przemysłu Spożywczego wypracowały 60% planu. Do 25 listopada 1940 r. wyniki zachodnich obwodów Ukrainy podniesio-

¹³ „Izwestia”, 20 VI 1941, nr 144, s. 1.

no do 85,9%¹⁴. Jak w rzeczywistości wyglądały wyniki osiągnięte przez kolchozy i sowchozy na analizowanym terenie, nie jesteśmy w stanie ustalić na podstawie dostępnych źródeł.

Poza siewem oraz zbiorem zbóż gospodarstwa Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi mogły się poszczycić dobrymi wynikami także na innych płaszczyznach. Pomyślny przebieg miały również sianokosy. Jak podkreślano, praca na łąkach była wszędzie znakomicie zorganizowana. Dodatkowo starano się rozszerzać uprawy na inne kultury, m.in. informowano o zasiewie buraka cukrowego. W 1941 r. kolchozy Ukrainy miały zwiększyć plon tej rośliny do 202 kwintali z ha. Szeroko informowano także o wprowadzaniu w zachodnich obwodach Białorusi i Ukrainy hodowli kauczukodajnej rośliny koksagiz¹⁵.

Jednocześnie jeszcze w 1940 r. z inicjatywy I sekretarza Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) Ukrainy Nikity Chruszczowa dokonano uporządkowania gospodarki nawozowej. W tym roku w kolchozach zbudowano 33 872 silosów nawozowych oraz rozpoczęto budowę 19 465 kolejnych. Nie później niż 1 maja 1941 r. planowano zakończyć budowę wszystkich przewidzianych planem 58 800 silosów do składowania sztucznych nawozów. Jak podkreślano w gazecie „Izwestia”, wielką wagę przywiązywano do dostaw, magazynowania i rozprowadzania nawozów mineralnych¹⁶.

Dnia 31 grudnia 1940 r. Biuro Polityczne Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) i Rada Komisarzy Ludowych ZSRR ustaliły dodatkowe opłaty dla kolchoźników w nagrodę za zwiększenie urodzajności i wydajności hodowli. Według prezentowanego przez prasę obrazu zarządzenie to znacznie wpłynęło na wydajność pracy gospodarstw zbiorowych we wszystkich aspektach ich funkcjonowania oraz spowodowało wzrost liczby kolchozów. Jak pisała gazeta „Izwestia”, do 10 maja w obwodzie białostockim istniały 204 spółdzielnie rolnicze, spośród których 40 zorganizowano wiosną 1941 r. pod wpływem tego rozporządzenia¹⁷. Ogółem w zachodnich obwodach Białorusi do początków kwietnia 1941 r. w kolchozach zgrupowane było 31 tys. gospodarstw¹⁸. Zdaniem prasy dzięki znakomitej organizacji, mimo krótkiego czasu istnienia, osiągały one wspaniałe wyniki. W rzeczywistości jednak akcja kolektywizacyjna na zie-

¹⁴ „Prawda”, 1 IX 1940, nr 243, s. 3; 1 X 1940, nr 273, s. 6; 1 XI 1940, nr 304, s. 3; 1 XII 1940, nr 333, s. 4.

¹⁵ „Izwestia”, 9 IV 1941, nr 83, s. 3; „Prawda”, 1 VII 1940, nr 181, s. 1; „Socjalistyczskoe Zemledelie”, 16 V 1941, nr 59, s. 3; „Socjalistyczskoe Zemledelie”, 20 IV 1941, nr 48, s. 1.

¹⁶ „Izwestia”, 9 IV 1941, nr 83, s. 3.

¹⁷ Do początków 1941 r. w obwodzie białostockim zorganizowano 164 kolchozy. D. B o c - k o w s k i, *Na zawsze razem. Białostoczczyzna i Łomżyńskie w polityce radzieckiej w czasie II wojny światowej (IX 1939 – VIII 1944)*, Warszawa 2005, s. 40.

¹⁸ Albin Głowacki podaje, że do wiosny 1941 r. na Zachodniej Białorusi istniało 845 kolchozów obejmujących 38 tys. gospodarstw. A. G ł o w a c k i, *Sowieci wobec Polaków...*, s. 133.

miach polskich przyłączonych do ZSRR była wyraźnie wolniejsza niż we wschodnich obwodach Ukrainy i Białorusi¹⁹.

Szczególnie wnikliwie relacjonowano akcję siewną w 1941 r. Wiosną tego roku na łamach prasy co pięć dni zamieszczano raporty o realizacji planu siewu upraw wiosennych w ZSRR. Można było w nich znaleźć informacje o stanie zasiewu we wszystkich obwodach ukraińskiej i rosyjskiej SRR oraz zbiorcze informacje dla białoruskiej SRR i innych republik radzieckich. Dzięki tym informacjom można przeanalizować dokładne wyniki akcji siewnej podawane przez władze komunistyczne.

Przyglądając się wynikom akcji siewnej w obwodach Zachodniej Ukrainy, można zauważyć, że wszędzie przebiegała w bardzo podobny sposób. W kwietniu osiągnęto dosyć niskie wyniki, utrzymujące się do pierwszego tygodnia maja. Następnie w ciągu dwóch tygodni tego miesiąca rezultaty zasiewu zwiększały się gwałtownie, podnosząc się nawet kilkukrotnie, by w ostatnim tygodniu maja i w czerwcu stopniowo zwalniać. Należy zwrócić uwagę, że obwody Zachodniej Ukrainy osiągały o wiele słabsze wyniki niż obwody wschodnie, spośród których najwyższe rezultaty uzyskały obwody: zaporoski, odeski, nikołajewski, dnipro-pietrowski, winnicki. Gorsze rezultaty akcji siewnej wypracował jedynie obwód czerniowiecki. Najwyższymi wynikami mógł się poszczycić obwód lwowski, gdzie do 10 czerwca 1941 r. obsiano 309 tys. ha, co stanowiło 96% planu. W 94% założenia zrealizowano w obwodzie tarnopolskim. Tam też obsiano największą powierzchnię – 524 tys. ha. Najmniejszy areal upraw miał obwód stanisławowski – 219 tys. ha., gdzie jednocześnie osiągnięto najniższy wynik realizacji planu, tj. 81%. Zauważalne były również wysokie rezultaty kołchozów. W obwodach: drohobyckim, stanisławowskim i tarnopolskim można jednak zauważyć, że sowchozy osiągały wyniki wyższe niż kołchozy. Najwyższe rezultaty osiągnęły kołchozy w obwodzie tarnopolskim (94%). Wśród sowchozów zwracają uwagę wyniki gospodarstw Ludowego Komisariatu Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego w obwodzie stanisławowskim (352%) oraz tarnopolskim (294%)²⁰.

W przypadku białoruskiej SRR nie prezentowano tak szczegółowych danych, ograniczając się do podawania zbiorczych danych dla całej republiki. Analizując informacje dotyczące tych terenów, można przede wszystkim zauważyć

¹⁹ „Izwestia”, 9 IV 1941, nr 83, s. 3; 13 V 1941, nr 111, s. 1; „Socjalistyczieskoe Zemledelie”, 11 IV 1941, nr 44, s. 3; E. C z o p, *Obwód lwowski pod okupacją ZSRR w latach 1939–1941*, Rzeszów 2004, s. 139; T. K a b o t, *Polityka władz sowieckich w rejonie białostockim w latach 1939–1941 (na przykładzie rejonu hajnowskiego)*, [w:] *Radziecka agresja 17 września 1939 r. i jej skutki dla mieszkańców ziem północno-wschodnich II RP*, red. M. Gnatowski, Białystok 2000, s. 259; M. W i e r z b i c k i, *op. cit.*, s. 227.

²⁰ „Izwestia”, 22 IV 1941, nr 94, s. 3; 26 IV 1941, nr 98, s. 3; 8 V 1941, nr 107, s. 4; 22 V 1941, nr 119, s. 3; 5 VI 1941, nr 131, s. 3; 11 VI 1941, nr 136, s. 2; 15 VI 1941, nr 140, s. 2.

o wiele słabsze wyniki akcji siewnej niż w USRR czy RFSRR. Do 10 kwietnia na całej Białorusi obsiano jedynie 1 tys. ha., co stanowiło 0,1% planu. 0,1% planu wykonały kołchozy, sowchozy w ogóle nie rozpoczęły siewu. Podobnie słabe wyniki odnotowano na dzień 15 kwietnia, do kiedy zrealizowano 0,2% planu. W dniach 15–20 kwietnia 1941 r. znacznie zwiększono wyniki akcji siewnej. Obsiano wówczas 70 tys. ha, realizując 2% planu rocznego. Kołchozy wypełniły w tym czasie 2% planu. Prace rozpoczęły sowchozy Ludowego Komisariatu Sowchozów Zbożowych i Produkcji Zwierzęcej, wypełniając 3% planu. W dniach 20–25 kwietnia 1941 r. potrojono wynik, pokrywając uprawami areał 203 tys. ha i wypełniając 6% planu rocznego. Kołchozy zrealizowały w tym czasie 6% planu. Sowchozy Ludowego Komisariatu Sowchozów Zbożowych i Produkcji Zwierzęcej wypracowały 8% zamierzeń. Prace podjęły sowchozy Ludowego Komisariatu Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego, osiągając 5% planu. W dniach 25–30 kwietnia 1941 r. doszło do dalszego zwiększenia osiągnięć akcji siewnej, powiększając obsiany teren do 365 tys. ha, co równało się realizacji 11% planu rocznego. Do 15 maja areał uprawny zwiększył się do 639 tys. ha, dzięki czemu osiągnięto 20% planu rocznego. Kołchozy zrealizowały 19% założeń, sowchozy Ludowego Komisariatu Sowchozów Zbożowych i Produkcji Zwierzęcej wypełniły 17% planu, a sowchozy Ludowego Komisariatu Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego 26%. Do tego czasu w obwodzie białostockim obsiano 187 002 ha. Plan wiosennego siewu w całym obwodzie wypełniono w 56,4%. Do końca tego miesiąca w BSRR nastąpił ogromny wzrost wyników akcji siewnej. Uprawami pokryto 3020 tys. ha, wypełniając 93% planu rocznego. Kołchozy zwiększyły swoje wyniki do 88%, sowchozy Ludowego Komisariatu Sowchozów Zbożowych i Produkcji Zwierzęcej do 90%, a sowchozy Ludowego Komisariatu Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego do 129%. W czerwcu nastąpiło pewne zahamowanie gwałtownie rozwijającej się akcji siewnej. Do 10 czerwca na Białorusi obsiano 3178 tys. ha, wypełniając 98% planu rocznego. Kołchozy wypełniły ostatecznie 95% planu. Sowchozy Ludowego Komisariatu Sowchozów Zbożowych i Produkcji Zwierzęcej wypełniły 97% planu, a Ludowego Komisariatu Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego 146%. Niestety nie da się określić, jaką część tego wyniku wypracowały kołchozy Zachodniej Białorusi²¹.

Pierwszy raz swoje osiągnięcia kołchozy Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy prezentowały podczas Wszzechzwiązkowej Wystawy Rolniczej w 1941 r. Jak relacjonowała gazeta „Izwestia”, stoiska wystawców z Ukraińskiej, Białoruskiej, Karelo-Fińskiej, Litewskiej, Łotewskiej i Estońskiej SRR spotkały się z ciepłym przyjęciem, budząc ogromne zainteresowanie. Każdego dnia „nieprzerwany

²¹ „Izwestia”, 17 IV 1941, nr 90, s. 3; 22 IV 1941, nr 94, s. 3; 26 IV 1941, nr 98, s. 3; 4 V 1941, nr 103, s. 4; 8 V 1941, nr 107, s. 4; 11 V 1941, nr 110, s. 4; 13 V 1941, nr 111, s. 1; 5 VI 1941, nr 131, s. 3; 11 VI 1941, nr 136, s. 2; 15 VI 1941, nr 140, s. 2.

potok” przedstawiciele wszystkich republik związkowych odwiedzał stoiska. W trakcie wystawy zaprezentowało się 641 kołchozów, 34 sowchozy, 101 MTS zorganizowanych w zachodnich obwodach Białoruskiej SRR do 1 stycznia 1941 r. Był to m.in. kołchoz im. Lenina rejonu lubczańskiego obwodu baranowickiego założony 23 lutego 1940 r.²²

O zaakceptowaniu pawilonu Ukrainkiej SRR przez główny komitet wystawy „Izwestia” poinformowała 21 maja 1941 r. Jak stwierdził jeden z metodyków wystawy w rozmowie z redaktorem gazety: „Pawilon Ukrainy [...] jeszcze szerzej i jaśniej odzwierciedla dorobek postępowych ludzi i gospodarki Ukrainy”²³. Kołchozy Ukrainy miały być przykładami, jak prawidłowo zorganizować pracę, umiejętnie wykorzystać każdy hektar wspólnej ziemi. Pawilon jednocześnie miał odzwierciedlać znaczenie postanowień i dekretów partii i rządu o rolnictwie. Kołchozy Zachodniej Ukrainy otrzymały 14 stanowisk wystawienniczych. Tereny te były reprezentowane m.in. przez kołchoz im. Stalina w rejonie podhajeckim w obwodzie tarnopolskim, kołchoz im. Mołotowa w rejonie korzeckim w obwodzie rówieńskim, kołchoz im. Woroszyłowa w rejonie gliniańskim w obwodzie lwowskim i rożyszczeński MTS w obwodzie wołyńskim. Jak pisała gazeta „Izwestia”, ich stoiska opowiadały o dotychczasowych osiągnięciach. Przykładowo, kołchoz im. Mołotowa otrzymał 21,1 kwintala z ha na powierzchni 149 ha, po 300 kwintali buraków cukrowych i ziemniaków i po 150 kwintali ziemniaków z ha, podczas gdy chłopci indywidualni sioła Gołownicy, w którym znajdował się ten kołchoz, zebrali tylko po 13 kwintali zboża, po 211 kwintali buraków cukrowych i po 120 kwintali kartofli z ha. W zamian za pracę kołchoźnicy otrzymywali za dzień pracy po 4 rb 70 kop., 7,2 kg ziarna, po 4,3 kg ziemniaków i warzyw oraz po 5,3 kg paszy²⁴.

W związku z postęпами akcji kolektywizacyjnej zaczęto dostrzegać problem tzw. bagien poleskich. Istnienie dużego, bagnistego terenu prasa radziecka określała jako jedną z największych przeszkód w rozwoju Białorusi. Jak pisała „Prawda”, prawie 1/3 terytorium Białoruskiej SRR zajmowały „błota i błotniste tereny”²⁵. Z tego powodu nie wykorzystywano prawie 7 mln ha ziemi uprawnej. Taki stan rzeczy był według gazety przeszkodą w rozwoju gospodarczym, ale także w rozszerzaniu się akcji kolektywizacyjnej. Tereny bagniste miały być również problemem w rozwoju sieci dróg, szczególnie na Polesiu²⁶.

Prace w osuszaniu bagien miały stanowić dla władz komunistycznych jeden z priorytetów. Według „Prawdy” w ciągu niepełnego roku, do początków czerw-

²² „Izwestia”, 28 V 1941, nr 124, s. 1; 20 VI 1941, nr 144, s. 1.

²³ „Izwestia”, 21 V 1941, nr 118, s. 1.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ „Prawda”, 1 VI 1940, nr 151, s. 4.

²⁶ *Ibidem*, s. 4; 15 I 1940, nr 15, s. 6.

ca 1940 r., na Zachodniej Białorusi około 120 tys. ha bagien zamieniono na grunty orne, a ponad 5 tys. ha w „piękne” łąki i pastwiska. Jednak – jak zapowiadała gazeta – była to tylko nieznaczna część pracy. Całość powierzchni niziny poleskiej określano na 9 mln ha, z czego na Białoruś przypadało około 7 mln ha. Na polecenie Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) Akademia Nauk BSSR stworzyła komisję, która opracowała schemat rekonstrukcji gospodarki wodnej Polesia i intensywnego osuszania terenów bagnistych. Komisja opracowała wariant przedstawiający meliorację podmokłych terenów całego regionu. Planowano uregulować bieg rzeki Prypeci i jej dopływów oraz stworzyć zbiornik wodny mieszczący 4,6 mln m³ wody. Część bagien – około 100 tys. ha – zamierzano przekształcić w jezioro głębokości od 3 do 5 m. Komisja ta opracowała również hydrotechniczne przedsięwzięcia związane z osuszaniem bagien, rozmieszczonych w strefie kanałów dnipro-bugskiego i ognińskiego. W ten sposób planowano osuszyć 160 tys. ha terenu, co miało znacznie ułatwić uregulowanie kanału dnipro-bugskiego. Jak pisała „Prawda”, opracowany przez komisję Akademii Nauk plan miał ogromne znaczenie dla gospodarki Białorusi. W części Polesia znajdującej się na terytorium BSSR po osuszeniu bagien areał ziemi wykorzystywanej w rolnictwie miał wzrosnąć z 1,41 mln hektarów do 2,3 mln ha. Dzięki temu planowano stworzyć 1641 tys. ha pastwisk i łąk. Według obliczeń inżyniera gospodarki wodnej i melioracji, młodego badacza Szitnikowa dzięki pracom melioracyjnym spodziewano się wzrostu produkcji gospodarki wiejskiej o 6,6 raza²⁷.

Proces melioracji w 1940 r. zapoczątkowali kołchoźnicy rejonu lubańskiego w obwodzie mińskim, którzy podjęli się osuszenia 5 tys. ha błotnistych ziem, począwszy od 21 maja 1940 r. W robotach uczestniczyło 15 tys. ludzi prowadzących kanały magistralne, karczunek i uprzątających teren. Inicjatywa ta rozszerzyła się również na kołchozy Zachodniej Białorusi. Jak pisała „Prawda”, na całym Polesiu rozpoczął się masowy ruch osuszania i zagospodarowania bagien. Prace melioracyjne podjęło 10 tys. osób. Na całej Białorusi roboty tego rodzaju objęły 6 tys. kołchozów, m.in. kołchozy rejonów wasilewickiego, żytkowickiego, turowskiego i mozyrskiego obwodu poleskiego, a liczba gospodarstw przystępujących do osuszania miała wzrastać niemal z dnia na dzień²⁸.

W 1941 r. planowano zwiększyć zakres działań. W rozmowie z korespondentem „Izwestii” Isaakiem Ekslerem Ludowy Komisarz Melioracji BSRR Nikołaj Kudriakow poinformował o podjęciu masowych robót melioracyjnych. W pierwszej kolejności planowano osuszyć tereny południowych obszarów republiki, przede wszystkim obwodu poleskiego. Następnie prace miały być rozszerzone na tereny obwodów pińskiego, homelskiego itd. Tylko 12 maja na pola wyszło 2098

²⁷ „Prawda”, 1 VI 1940, nr 151, s. 4.

²⁸ *Ibidem*.

kołchoźników z 48 kołchozów w obwodzie poleskim. Niemal wszyscy przekroczyli normę. Jak podała gazeta, rolnik spółdzielni rolniczej „Siewca” Gorbun w ciągu dnia wykonał 10 norm, a wiele innych osób po pięć–siedem norm²⁹.

Bezprecedensowy zakres prac wymagał od organizacji partyjnych i rządowych gruntownego przygotowania. W celu zorganizowania prac Ludowy Komisarjat Melioracji, założony 15 marca 1941 r., w ciągu mniej niż dwóch miesięcy swojego istnienia był zmuszony zapewnić specjalistów we wszystkich obszarach prac. Ich zadaniem było m.in. opracowanie dokumentów, określenie miejsc, gdzie należało podjąć roboty, pomoc kołchozom w ustaleniu harmonogramu działań. Do prac skierowano 100 specjalistów, szacowano, że było jeszcze potrzebnych około 180 inżynierów – melioratorów i hydrotechników³⁰.

W planach na 1941 r. zakładano przede wszystkim szeroko zakrojone prace w obwodzie poleskim. Roboty o charakterze masowym miały się rozpocząć 15 maja, a zamiast pierwotnie zakładanych 20 tys. ha melioracją miało zostać nimi objęte 30–35 tys. ha. Szczególną uwagę skupiano na wytyczeniu torów planowanych do wykopania kanałów. Opracowywanie projektów prac w regionach wschodnich, gdzie częściowo osuszono bagna, dobiegało końca. Melioracja przebiegała wolniej w obwodach zachodnich, przejętych od Polski, gdzie – jak pisała gazeta – pracę trzeba było zaczynać od podstaw, gdyż „jak wiadomo, dawne polskie władze nie były zaangażowane w osuszanie bagna”³¹.

Roboty melioracyjne, podobnie jak wszystkie inne formy aktywności zawodowej, zostały objęte socjalistycznym konkursem współzawodnictwa pracy. Jak informowała gazeta „Izwestia”, prowadził w nim rejon wasilewicki obwodu poleskiego. Jednak według prasy nie wszędzie zdawano sobie sprawę „ze znaczenia tego wielkiego dzieła”³². Niezadowolająco przygotowane do prac melioracyjnych były kołchozy w obwodach homelskim i wilejskim, gdzie nie złożono nawet harmonogramów prac³³.

Charakteryzując problem konieczności prowadzenia prac melioracyjnych, Gazeta „Izwestia” pisała: „Wystarczy odwiedzić Pińsk w dzień targowy, żeby zrozumieć, czym są pińskie błota. Niziny, prawie całkowicie wypełnione są wodą, ze wszystkich strony pędzą do miasta obciążone łodzie. Na rufie i dziobie każdego z nich [siedzi] wioślarz. Zacumowawszy do nabrzeża, ściskając swój płaskodenny statek zgodnie z dziesiątkami innych, ludzie [...] wyjmują [...] związane kury, dzbany z mlekiem, i siedząc na piętach na brzegu, czekają na

²⁹ „Izwestia”, 14 V 1941, nr 112, s. 1.

³⁰ *Ibidem*; G.F. Basow, W.S. Karpik, W.A. Kuczyński, *Oragny gorudartwiennowo upravlienia Bieloruskoj SRR (1919–1967)*, Mińsk 1968, s. 140–142.

³¹ „Izwestia”, 13 V 1941, nr 111, s. 4; 14 V 1941, nr 112, s. 1.

³² „Izwestia”, 14 V 1941, nr 112, s. 1.

³³ *Ibidem*.

nabywców”³⁴. Jak opisywała gazeta, przez większość roku całe dzielnice i dziesiątki wiosek w okolicach Pińska znajdowały się pod wodą. Ludzie niemal żyli na łodziach – udawali się na nich nie tylko na bazar, lecz także kosili czy orali. Chłopi, zeskoczywszy z łódek, pracowali zanurzonymi w wodzie kosami. Podkoczona turzyca wypływała na powierzchnię, po czym była ładowana na łódkę. Na większych łodziach, tzn. dubach, przewożono konie, krowy, siano czy pługi. Mieszkańcy tych terenów byli przyzwyczajeni do życia na statkach. Według gazety w niektórych rejonach, jak na przykład w telechańskim, 88% wszystkich ziem stanowią bagna³⁵.

Jednocześnie – jak podkreślała gazeta – próby osuszenia podmokłych terenów były podejmowane w przeszłości. W latach 1873–1889 pracowała tu wyprawa gen. Józefa Żylińskiego³⁶. Jej ograniczone zadania, takie jak stworzenie kanałów dla melioracji terenów leśnych i częściowe osuszenie łąk i pastwisk, nie zostały osiągnięte. Powodem miało być to, że carski rząd nie był zainteresowany przekształceniem Polesia z rejonu opóźnionego w bogaty. Jednocześnie, jak dodawała „Prawda”: „Praca ekspedycji Żylińskiego nosiła czysto kapitalistyczny charakter. Wykonywała ona rozkazy handlarzy drzewem i wielkich obszarników”³⁷. Próby osuszania terenów bagnistych podejmowała też „szlachta polska”³⁸. Z wielką pompą stworzono Biuro Projektu Melioracji Polesia³⁹. Działania

³⁴ „Izwestia”, 8 VI 1941, nr 134, s. 3.

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ Józef Żyliński (1834–1921), absolwent Wydziału Geodezyjnego Akademii Sztabu Generalnego w Petersburgu, kierował licznymi pracami geodezyjnymi i kartograficznymi w wielu częściach Rosji, m.in. na Syberii, Kaukazie i w Turkiestanie. W latach 1873–1898 przeprowadził prace osuszania 1 mln ha terenów bagnistych na Polesiu. Wykonane w tym czasie pomiary i badania podsumował w dwutomowym dziele *Oczerk rabot zapadnoj ekspedicii po osuszenju bolot (1873–1898)* (Petersburg 1899). Już w początkowym okresie wyniki prowadzonych przez niego prac melioracyjnych były obiecujące w aspekcie korzyści ekonomicznych przekraczających nakłady. Jednak wybuch wojny w 1914 r. doprowadził do zaniedbania stworzonej infrastruktury i powrotu osuszonych terenów do pierwotnego stanu. Od 1897 r. był dyrektorem Departamentu Melioracji Rolnych w rosyjskim Ministerstwie Rolnictwa. *Kronika geograficzna*, „Przegląd Geograficzny” 1922, t. III, s. 131; Józef Żyliński, [w:] *Słownik podróżników polskich*, oprac. W. Słabczyński, T. Słabczyński, Warszawa 1992, s. 358; S. K r a s u c k i, *Polesie*, Bydgoszcz 1998, s. 74.

³⁷ „Izwestia”, 8 VI 1941, nr 134, s. 3.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ Biuro Projektu Melioracji Polesia stworzono na początku 1928 r. Jego zadaniem miało być opracowanie w ciągu czterech lat projektu prac melioracyjnych w województwach: poleskim, wołyńskim, nowogródzkim i białostockim. Szeroko zakrojone prace odwadniające planowano połączyć z dostosowaniem do nich gospodarki roślinnej i zwierzęcej, tworzeniem linii komunikacyjnych. W 1930 r. Rada Ministrów utworzyła Komitet Melioracyjny mający się zająć opracowaniem planów działań oraz ich koordynacją, jednak ze względu na koszty systematycznych prac melioracyjnych ograniczano ich skalę. M. Ł a p a, *Modernizacja państwa. Polska polityka gospodarcza 1926–1929*, Łódź 2002, s. 271.

tej instytucji zakończyły się jednak „budową komfortowych domów dla urzędników i zabawowymi piknikami”⁴⁰. Biuro zaś zostało zamknięte po kilku latach, a sprawa robót melioracyjnych ośmieszyła władze województwa poleskiego. W latach „panowania polskiego” osuszono około 3 tys. ha siłami ziemian i osadników. Według gazety w tym tempie „osuszenie bagien pińskich zajęłoby setki lat”⁴¹. Chłopi zaś „duszący się od braku ziemi uprawnej, pytali gdzie zacząć osuszenie błot na swoją własną odpowiedzialność”⁴². Na przykład pod Łunińcem, mimo zakazu władz polskich, chłopi wyszli na bagna w nocy i wykopali rowy przy „blasku księżyca”⁴³. „Prawda” dodawała zaś, że niebędący w stanie rozwiązać tego problemu polski rząd zwrócił się o pomoc do Ligi Narodów, która wysłała komisję na Polesie „i sprawa zakończyła się na tym, że komisja napisała wielki raport o bagnach”⁴⁴.

Po lekturze analizowanych gazet czytelnik miał dojść do przekonania, że osuszenie pińskich błot było możliwe tylko pod władzą sowiecką. Prace były prowadzone siłami zarówno naukowców, jak i chłopów pracujących w kołchozach. Dziesiątki, jeśli nie setki sowieckich uczonych i inżynierów zajęło się opracowywaniem ostatecznych projektów osuszenia podmokłych terenów całej Białorusi, zmiany jej przyrody i gospodarki. Nad problemem rzeki Prypeć długo pracowała ekspedycja Akademii Nauk Białoruskiej SSR. Opracowano trzy możliwe plany osuszenia bagien pińskich. Pierwszy wiązał się z obwarowaniem rzeki Prypeć, drugi z regulacją i wyprostowaniem jej biegu, trzeci zaś zakładał pozostawienie rzeki nietkniętej, jednak planowano stworzenie specjalnych zbiorników do usuwania wody z terenów zalewowych. Roboty podejmowano jednak, nie czekając na zakończenie prac projektowych. W rejonie Pińska rozpoczynano odprowadzanie wód, gdzie tylko to było możliwe, przede wszystkim na obszarach zalewowych małych rzek, w ich górnym biegu. W 1941 r. planowano osuszenie tysięcy hektarów mokradeł⁴⁵.

Najmocniej podkreślanym aspektem prac melioracyjnych był ogromny teren objęty robotami, jak również powszechny udział w niej miejscowej ludności. Jak pisała gazeta „Izwestia”, tylko 22 maja 1941 r. w pracach melioracyjnych uczestniczyło 38 135 osób. Do tego dnia osuszono 12 223 ha terenów podmokłych. Cały obwód poleski wypełnił roczny plan robót melioracyjnych w 40%. W socjalistycznym konkursie przodowały rejon: petrykowski, wasilewicki i jelski, które już wówczas zrealizowały roczne plany. Kołchoz im. Stalina rejonu

⁴⁰ „Izwestia”, 8 VI 1941, nr 134, s. 3.

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² *Ibidem*.

⁴³ *Ibidem*; „Prawda”, 1 VI 1940, nr 151, s. 4.

⁴⁴ „Prawda”, 1 VI 1940, nr 151, s. 4.

⁴⁵ „Izwestia”, 8 VI 1941, nr 134, s. 3; „Prawda”, 1 VI 1940, nr 151, s. 4.

wasilewskiego 15 maja wypełnił roczny plan osuszenia w 622% i zamiast zakładanych 45 ha kołchoźnicy osuszyli 280 ha⁴⁶.

Zakres i stan robót melioracyjnych na 31 maja 1941 r. relacjonował na łamach „Izwestii” sekretarz poleskiego komitetu obwodowego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) Fiodor Jazykowicz. Jak donosił, prace rozpoczęto zgodnie z planem 15 maja. W ciągu 15 dni osuszono 15 tys. ha, tj. dziennie osuszano 1 tys. ha bagien. Do pracy w terenie skierowano siedem koparek. Jednocześnie przystąpiono do organizacji dwóch stacji maszynowo-melioracyjnych. Inwestycje w budownictwo melioracyjne wyniosły 23 125 000 rb. Prace planowano skończyć w ciągu miesiąca, jeszcze przed rozpoczęciem żniw. Do 18 czerwca 1941 r. 30 rejonów BSRR wypełniło roczny plan. W pracach melioracyjnych uczestniczyło 164 657 kołchoźników. Łącznie na jej terytorium osuszono 72 807 ha bagien – 72,8% rocznego planu. Obwód poleski plan roczny przekroczył o 3426 ha. Park maszynowy powiększył się do 14 koparek, które przerzuciły 224 tys. m³ ziemi⁴⁷.

Reasumując, należy stwierdzić, że problematyka funkcjonowania gospodarki rolnej na terenach Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi była jednym z najczęściej komentowanych przez prasę aspektów funkcjonowania tych ziem. Najobszerniej omawianym problemami w tym zakresie było funkcjonowanie kołchozów, wypełnianie norm produkcyjnych oraz osuszanie tzw. bagien poleskich. Należy jednak podkreślić, że prezentowane przez prasę materiały często miały charakter wrywkowy. Zwraca również uwagę to, że problematyka funkcjonowania gospodarki rolnej na interesującym nas obszarze nie pojawiała się na łamach prasy częściej niż analogiczna tematyka w odniesieniu do innych republik ZSRR. Dodatkowo wydaje się, że niewielką przewagę w kwestii częstotliwości ukazywania się materiałów miała Zachodnia Ukraina. Prasa nie oddaje realnego obrazu przemian w funkcjonowaniu sektora rolnego pod okupacją sowiecką, jednakże należy pamiętać, że pełniła bardzo istotną funkcję wspierania przemian wprowadzanych w społeczeństwie Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy, jak również wyznaczała obrany przez władzę kierunek, w którym należało zmierzać.

⁴⁶ „Izwestia”, 24 V 1941, nr 121, s. 1; 1 VI 1941, nr 128, s. 1.

⁴⁷ „Izwestia”, 1 VI 1941, nr 128, s. 1; 19 VI 1941, nr 143, s. 1.

BEATA ŻELAZNY

Functioning of the agricultural economy in Western Belarus and Western Ukraine in 1939–1941 in the light of the central Soviet press

One of the most important part of sovietization policy in the areas of Western Ukraine and Western Belorus were the changes in the structure of the agricultural economy. In this process, an important role was played by the press, which was a kind of relay will of the highest authorities of the Soviet Union. The issue of the functioning of the agricultural economy in the areas of Western Ukraine and Western Belorus was one of the most commented on by the press aspects of these lands. Press took part in the action of promotion of collective agricultural system, describing „enthusiasm” of the population of newly connected to the USSR areas for this method of cultivation of the land, and thus to the Soviet regime. According to the image built by the press, kolkhozes were to be testimony to the superiority of the collective agricultural economy over the individual. Joining the kolkhozes, according to the propaganda was voluntary and mass, and working in them peasants achieved high crops. The press also presented the values of living in a kolkhoz. In the context of the functioning of the agricultural economy in Western Belorus and Western Ukraine also reported their participation in the All-Union Agricultural Exhibition in 1941 and the issue of the drying so-called marshes of Polesie, which occupied a large part of the Bielorussian SSR.